

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 1377/12 z powództwa S. M. Fasolo przeciwko Ł. W., Towarzystwu (...) z siedzibą w W. Biuro (...) w Ł. o zapłatę kwoty 3.816,41 zł w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. zasądził od S. M. Fasolo na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a w punkcie 3. nakazał ściągnąć od S. M. Fasolo na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi kwotę 420,81 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów polegający na:

a/ ustaleniu przyczyny wystąpienia awarii oraz zakresu szkód powstałych w wyniku zalania jedynie w oparciu o opinię biegłego uznając ją za zupełną, logiczną i metodologicznie poprawną, w sytuacji gdy:

- opinia biegłego sporządzona została w sprzeczności z art. 285 § 1 k.p.c. to jest przez wskazanie, że przyczyną zalania przedmiotowego mieszkania był nadwyreżony zawór, w żaden sposób tego nie uzasadniając, ponadto biegły nie zbadał czy ewentualną przyczyną zalania mógł być nieszczelny brodzik, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że w trakcie dokonywania oględzin brodzik był uszczelniony prawidłowo, co uniemożliwia dokonanie weryfikacji wydanej opinii;

- w trakcie dokonywania oględzin obecna była jedynie strona pozwana i w oparciu o twierdzenia i uwagi strony pozwanej, biegły doszedł do przekonania, że przyczyną zalania był wadliwy zawór, nie badając innych możliwych przyczyn zalania pomijając stwierdzone przez hydraulika usterki w postaci nieszczelności brodzika,

b/ uznaniu zeznań świadka T. K. za niewiarygodne w zakresie w jakim stwierdził usterkę w postaci nieszczelności brodzika w lokalu 16a z uwagi na sprzeczność z opinią biegłego J. P. i zeznaniami pozwanego Ł. W., w sytuacji gdy T. K. jest osobą bezstronną, był na miejscu w dniu stwierdzenia zalania, jego zeznania są jasne i korespondują z zeznaniami pozostałych świadków, tj. J. L. i A. L. w zakresie w jakim potwierdzają oni istnienie usterki w mieszkaniu pozwanego Ł. W.;

2. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278§ 1 k.p.c. w zw. z art. 285 § 1 k.p.c. poprzez ich nie zastosowanie i niedopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy wydana w sprawie opinia nie zawierała uzasadnienia przez co nie mogła stać się podstawą do rozstrzygnięcia ze względu na brak możliwości jej weryfikacji.

Ponadto w związku z powstaniem nowych okoliczności po dacie wydania wyroku na podstawie art. 381 w zw. z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. apelujący wniósł o dopuszczenie nowych dowodów, których powołanie przed Sądem pierwszej instancji nie było możliwe, tj. dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: B. K., T. K., S. L. na okoliczność ponownego zalania lokalu należącego do powoda w dniu 23 marca 2015 r. oraz stwierdzonych przyczyn tego zalania, dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci protokołu z dnia 23 kwietnia 2015 r. na okoliczność ponownego zalania mieszkania należącego do powoda oraz przyczyn tego zalania, dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu instalacji sanitarnych i wodnokanalizacyjnych na okoliczność ustalenia przyczyn zalania mieszkania znajdującego się w Ł. przy ul. (...) przy uwzględnieniu okoliczności powstałych po wydaniu wyroku pierwszej instancji opisanych w treści uzasadnienia.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a także o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, wnosił o jej oddalenie, a nadto o zwrot kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych i o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji, jako nie mających związku ze sprawą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia, aczkolwiek z innych względów niż te, na których została oparta.

Choć rację mieli pozwani, że wnioski dowodowe zawarte w apelacji podlegały oddaleniu, albowiem okoliczności mające podlegać udowodnieniu nie mogły mieć żadnego wpływu na rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami, to jednak apelacja jako dotycząca całego orzeczenia odniosła w tym sensie zamierzony skutek, że Sąd Okręgowy jako sąd meriti wzięł pod uwagę z urzędu naruszenie prawa materialnego.

W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie, który Sąd Okręgowy przyjmuje za własny, jednakże wyciągnięte przez tenże Sąd wnioski jurydyczne okazały się chybione.

Z opinii biegłego sądowego inż. J. P. wynika, że jedyną przyczyną awarii, w wyniku której doszło do zalania mieszkania powoda, był uszkodzony, naprężony zawór wodny, przy czym kluczową okolicznością okazało się to, że poza sporem pozostaje, iż zawór ów znajduje się za licznikiem i należy do pozwanego. Podkreślić wypada, że strona pozwana tej ostatniej okoliczności nie kwestionowała tak przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji.

W takich okolicznościach faktycznych sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, należy przypisać pozwanemu odpowiedzialność za zalanie mieszkania powoda. Pozwany jako ówczesny współnajemca lokalu powinien utrzymywać je w należytych stanie, tak aby nie spowodować szkody osobom trzecim. To pozwany miał bowiem prawo korzystania z mieszkania, powinien wykonywać swoje prawo podmiotowe w granicach wyznaczonych przez normy prawne i zasady współżycia społecznego. Ponadto przy wykonywaniu prawa należy powstrzymać się od działań, które zakłócałyby korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych (art. 140 i 144 k.c.). Wadliwość instalacji kanalizacyjnej, a ściślej uszkodzenie zaworu w mieszkaniu pozwanego skutkowało zakłóceniem korzystania z nieruchomości sąsiednich, a mianowicie lokalu powoda w stopniu przekraczającym przeciętną miarę, skoro w mieszkaniu apelującego doszło do zalania. Powyższe oznacza, że pozwany przekraczając normę art.144 k.c. spowodował szkodę w mieniu powoda, za którą - wbrew stanowisku Sądu Rejonowego -powinien ponieść odpowiedzialność na zasadzie art. 415 k.c. Należy podkreślić, że o obowiązku napraw i konserwacji wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej stanowi art. 6b ust.2 pkt 3 i 8 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2014 nr 150 ze zm.). W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że na najemcy ciąży obowiązek sprawdzania instalacji wewnętrznych, zaś uchybienie opisanej powinności skutkuje przyjęciem po stronie pozwanego zaniedbania o ładunku winy co najmniej w stopniu niedbalstwa. Od obowiązku dbałości o stan techniczny instalacji nie zwalnia pozwanego fakt wykonania instalacji przez profesjonalistę i to w nieodległym czasie od zdarzenia. A to z tego względu, że trudno racjonalnie zakładać, aby instalację wodno –kanalizacyjną wykonywała osoba nie będąca profesjonalistą o kierunkowych uprawnieniach, zaś jeśli chodzi o czas, to usługa ta w lokalu pozwanego świadczona była w dość odległym, bo 3-letnim czasie przed zalaniem. W wyniku wskazanego zaniedbania powstała szkoda, której wysokość została w sprawie wykazana. Reasumując, wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. zostały spełnione i wykazane zgromadzonym materiałem dowodowym.

W realiach niniejszej sprawy obowiązek bieżącej kontroli stanu kanalizacji w mieszkaniu obciążał pozwanego, bo to on właśnie powinien na bieżąco kontrolować stan feralnego zaworu. Oczywiście jest wszak, że najlepszą i najpełniejszą wiedzę na temat stanu technicznego swojego mieszkania i instalacji znajdujących się w nim posiada, a przynajmniej powinien posiadać przy dochowaniu należytej staranności, pozwany Ł. W..

W przedstawionym stanie rzeczy zarzuty apelacji w kształcie zaprezentowanym w apelacji okazały się chybione w zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 285 § 1 k.p.c.

Poza sporem pozostaje, że powód za remont zapłacił firmie budowlanej kwotę 3240 zł, a nadto zakupił w tym celu materiały za kwotę 576,41 zł, co zresztą potwierdzają złożone do akt sprawy stosowne faktury (k. 45-49), przeto dochodzona kwota w wysokości 3816,41 zł okazała się w pełni uzasadniona i taką też Sąd II instancji zasądził od pozwanych uwzględniając, że ich odpowiedzialność ma charakter odpowiedzialności in solidum, skoro pozwany Ł. W. był w dacie wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę powodowi objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy zawartej z pozwany Towarzystwem (...) potwierdzoną polisą nr (...).

Odnosząc się do żądania odsetkowego, Sąd Okręgowy zważył, że z akt szkodowych wynika, iż powód zgłosił szkodę w dniu 23 marca 2012 r. Ubezpieczyciel zobowiązany jest natomiast spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie (art. 817 § 1 k.c.). Wobec powyższego Sąd odwoławczy na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądził kwotę należnego odszkodowania w wysokości 3816,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok zmieniono na podstawie art. 386§1kpc, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I, podpunkt 1 sentencji wyroku.

Zmiana zaskarżonego orzeczenia skutkować musiała modyfikacją rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążono solidarnie pozwanych całością poniesionych przez powoda kosztów postępowania w kwocie 1308 zł, na którą składają się kwoty: 191 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 600 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika obliczonego na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 500 zł tytułem zaliczki na koszt opinii biegłego.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd Okręgowy nakazał pobrać solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 420,81 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pozostała część wynagrodzenia biegłego).

Mając na uwadze wynik kontroli instancyjnej (powód wygrał apelację w całości) o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 491 zł, na którą składają się: 191 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji, 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.